



Sygn. akt III USKP 9/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania S. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 kwietnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (organ rentowy) odmówił S. K. (wnioskodawca) prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na niewykazanie 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 28 listopada 2017 r., III U (...) zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury do 1 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w okresie od 1 kwietnia 1972 r. do 30 lipca 1994 r. był zatrudniony w Państwowym Gospodarstwie Rolnym na stanowisku traktorzysty. Do obowiązków wnioskodawcy należało przewożenie paszy dla zwierząt przez około 6 godzin dziennie. W okresie jesienno-zimowym wnioskodawca jeździł także beczkowozem z gnojowicą, którą wywoził na pole, a przez cały rok dodatkowo przewoził węgiel, nawozy sypkie i wapno, używając do tych czynności ciągnika Ursus C360.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał prace w warunkach szczególnych, które należy zakwalifikować jako pracę kierowcy ciągników wymienioną - kolejno - w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczenia pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. 1956 Nr 39, poz. 176), następnie w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. 1979 Nr 13, poz. 86) i ostatecznie w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 Nr 8, poz. 43, dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.) w wykazie A, stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia w dziale VIII – transport i łączność, pod pozycją 3 – prace kierowców ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że pracodawca wnioskodawcy nie należał do sektora transportowego gospodarki, jednakże pod pozycją 3 wymienione zostały także prace kierowców pojazdów gąsienicowych, które nie służą do transportu. Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że narażenie wnioskodawcy na czynniki szkodliwe zostało potwierdzone w opinii biegłego, zaś przyporządkowanie pracy wykonywanej z wykorzystaniem ciągnika do działu „transport” było wynikiem wyłącznie tego, że ciągnik jest pojazdem silnikowym, którego definicja została zawarta w ustawie z dnia 1 lutego 1983 r. – Prawo o ruchu drogowym (jednolity tekst: Dz.U. z 1992 r.,

Nr 11, poz. 41). W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca wykazał prawo do emerytury w obniżonym wieku.

Wyrokiem z 8 lutego 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego i obciążył go kosztami procesu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest wykluczone uznanie pracy za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych w sytuacji, gdy zakład pracy zatrudniający ubezpieczonego nie należy do określonej branży w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Dokonując oceny pracy wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny stwierdził, że część zakresu obowiązków wnioskodawcy, polegająca na wykonywaniu transportu, należy uznać za tożsamą w zakresie ekspozycji na czynniki szkodliwe z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy podległych resortowi transportu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w zakresie obowiązków wnioskodawcy o każdej porze roku było wiele zadań o charakterze transportowym z uwagi na profil przedsiębiorstwa, w którym był zatrudniony, zaś prace polowe, które wnioskodawca wykonywał w okresie letnim narażały go na tożsamy zakres ekspozycji na czynniki szkodliwe, na jaki narażeni są kierowcy w transporcie.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania wnioskodawcy oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego – art. 184 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w związku z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z wykazem A, dział VIII poz. 3, stanowiącym załącznik do wyżej wymienionego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że praca traktorzysty, wykonującego prace polowe jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca traktorzysty wykonywana w „transporcie i łączności”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się bezzasadna.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kwalifikowania prac kierowców ciągników jako prac w warunkach szczególnych zostało podsumowane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Niezależnie od rozstrzygnięcia w tej uchwale problemu prawnego dotyczącego (nie)zaliczalności stażu pracy w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w uchwale tej przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego walu pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej

branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

Innymi słowy – co wymaga podkreślenia z uwagi na znane Sądowi Najwyższemu z urzędu dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego w sprawach tego rodzaju jak niniejsza – dopuszczalne jest uznanie, że wykonywanie prac transportowych przez kierowcę ciągnika transportującego towary i zatrudnionego w przedsiębiorstwie przypisanym do branży chemicznej, a nie do branży transportowej stanowi wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, ponieważ jest to taka sama praca. Natomiast niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych było wykonywanie przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej innych czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych *sensu stricto*.

W wykazie A, dziale VIII – transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Już wstępna lektura

poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w

poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr

2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18; z 5 marca 2020 r., III UK 33/19; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 14/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 15/21, niepublikowany postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK 116/19, LEX nr 3047503; z 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, niepublikowane) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta. Do jego obowiązków należało przewożenie paszy dla zwierząt, co zajmowało około 6h dziennie. W okresie jesienno-zimowym wnioskodawca jeździł także beczkowozem z gnojowicą. Przez cały rok dodatkowo przewoził węgiel, nawozy, wapno. W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji, odwołując się do opinii biegłego, ustalił, że wnioskodawca wykonywał także prace polowe w niesprecyzowanym bliżej wymiarze czasu pracy. Sąd Apelacyjny, dzieląc te ustalenia, podkreślił, że Sąd pierwszej instancji ustalił, że ze względu na rodzaj i zakres czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie a także stopień szkodliwości i uciążliwości tych czynności, pracę w Ośrodku Hodowli Zarodowej Skarbu Państwa w H. można zakwalifikować jako prace w warunkach szczególnych, ponieważ „część zakresu obowiązków” wnioskodawcy polegająca na wykonywaniu prac transportowych była tożsama z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy należących do branży transportowej. W dalszej kolejności Sąd drugiej instancji przyjął, że z ustaleń postępowania sądowego wynika, że „zadań o charakterze stricte transportowym było w zakresie obowiązków wnioskodawcy bardzo wiele, zasadniczo w każdej porze roku, a to z uwagi na prowadzony profil działalności tj. hodowlę zwierzęcą”. Natomiast jedynie w „okresie letnim” wnioskodawca wykonywał również prace polowe.

Choć więc Sąd drugiej instancji nie miał racji, uznając za relewantne dla przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury w wieku obniżonym ustalenie, zgodnie z którym czynniki szkodliwe oddziałujące na kierowcę ciągnika

wykonującego prace w rolnictwie i w transporcie są takie same, to jednak zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z ustaleń postępowania sądowego wiążących na etapie postępowania kasacyjnego wynika bowiem, że wnioskodawca wykonywał prace polowe tylko w okresie letnim, co przy 22-letnim stażu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika oznacza, że spełniona została przesłanka minimalnego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną organu rentowego.